



Mój zapis miłości

„Drogiej rodzinie... Bethel”, tak ogólnie, jak i pojedynczo, zostawiam najlepsze życzenia, spodziewając się dla nich błogosławieństwa Bożego, które ubogaca, a nie dodaje smutku. Te same życzenia zasyłam w obszerniejszym jeszcze zakresie wszystkim należącym do rodziny Bożej na każdym miejscu – szczególnie radującym się z Prawdy w tym czasie żniwa. Błagam was wszystkich, abyście rośli w łasce, **w umiejętności, a nade wszystko w miłości, która jest najważniejszym owocem ducha w różnej formie.** Napominam do pokory, **nie tylko wobec świata, ale jeden względem drugiego;** także do cierpliwości jednych względem drugich i do wszystkich ludzi, także do dobroci dla wszystkich, do braterskiej miłości, pobożności i czystości.

Przypominam, że te przymioty są nam niezbędnie potrzebne, byśmy mogli osiągnąć Królestwo, a według zapewnienia Apostoła, gdy to czynić będziemy, nigdy

się nie potkniemy. „Tak bowiem hojne dane wam będzie wejście do wiecznego Królestwa Pana naszego i Zbawiciela Jezusa Chrystusa”.

Jest moim życzeniem, aby moja ostatnia wola i testament zostały ogłoszone w wydaniu Watch Tower (Strażnica) zaraz po mojej śmierci. Mam nadzieję dla siebie, jak i dla całego Izraela Bożego, że niezaługo spotkamy się, abyśmy nie rozstawali się więcej, przy Pierwszym Zmartwychwstaniu w obecności naszego Mistrza, gdzie jest zupełność radości po wszystkie czasy. Gdy ocucimy się, będziemy zadowoleni, będąc Jemu przypodobani. „Przemienieni z chwały w chwałę”.

(podpisano)

Russell Charles Taze
R-
„Straż”